

Bernadeta Kowalska, Jak promyk s

Wciąż powracam do pamiętnych tamtych dni.

Byłaś z nami tylko pare chwil.

Ty radością wypełniałaś każdy

każdym rankiem przytulałaś się.

Twoje oczka były jak iskiereki dwie, gdy witałaś mnie u progu drzwi.

Wtedy do mnie podbiegałaś, całowałaś m

Pytam los dlaczego zabrał cię?

Jak promyk słońca, kt&#oacute;ry nagle zgasł, malutki listek.

Dzisiaj gdy spoglądam w niebo pełne gwiazd...

może kt&#oacute;raś z nich to jest tw&#oacute;j blask?

Wiem, że kiedyś się spotkamy, zn&#oacute;w przywitasz mnie.

Jak promyk słońca, kt&#oacute;ry nagle zgasł, malutki listek.